

PRZEGLĄD SPORTOWY

CENA 30 G.R.

Nr. 40 (944)

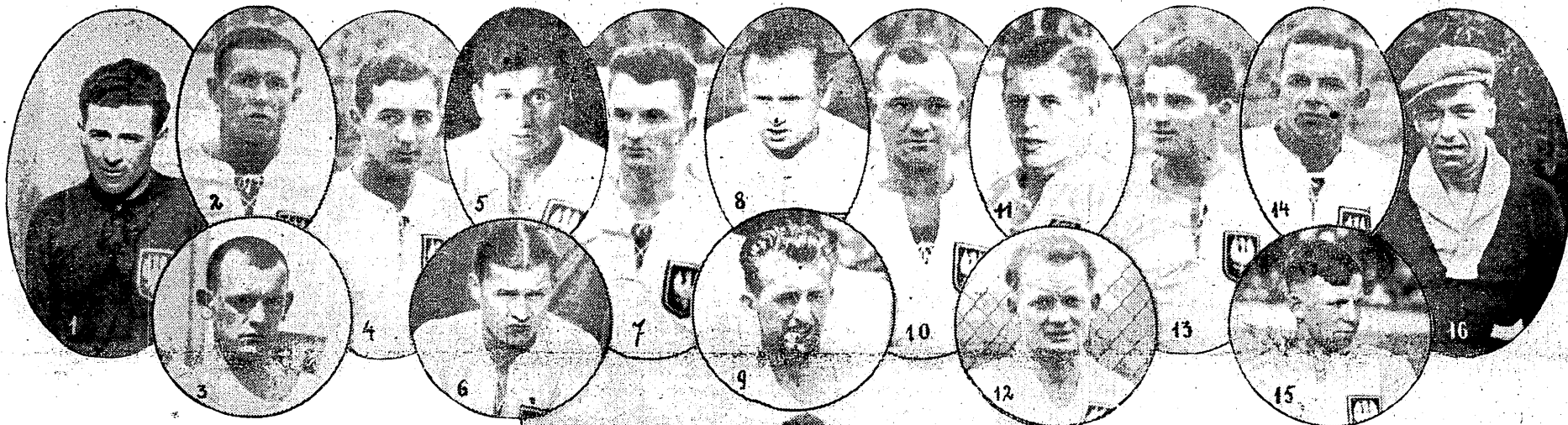
SOBOTA DNIA 19 MAJA 1934 ROKU

ROK XIV

Kajakowe i szermiercze mistrzostwa Polski

Drużyna 17-tu piłkarzy polskich jedzie na podbój Danii i Szwecji

Sensacyjny wyścig motocyklowy przez ulice Warszawy



W piątek d. 18 b. m. z Polski wyruszyła na Północ ekspedycja naszych piłkarzy. W niedzielę d. 21 b. m. nasi reprezentanci zmierzają się po raz pierwszy w oficjalnym meczu z piłkarzami Danii w Kopenhadze, a w środę d. 23 maja po raz dziewiąty skolei walczyć będą ze Szwedami.

Stosunki piłkarstwa polskiego ze

szwedzkiem datują się od zarania PZPN-u, gdyż pierwszy mecz w Sztokholmie rozegrany został w d. 28 maja r. 1922-go, jako wogóle trzecie z rzędu nasze spotkanie międzypaństwowe, po dwu uprzednich meczach z Węgrami.

Dzięki osobistym stosunkom pierwszego prezesa P.Z.P.N. s. p. dr. Cetnarowskiego stosunki z państwem słynnego „Mister G” ułożyły się od początku niezwykle serdecznie i w ciągu lat nie tylko nie straciły na zażyłości, ale przeciwnie — jeszcze ją pogłębiły.

Pierwsza wizyta Polaków w Sztokholmie posiadała dla naszego piłkarstwa to jeszcze doniosłe znaczenie, że zainaugurowała listę naszych zwycięstw międzypaństwowych (oba poprzednie mecze z Węgrami przegraliśmy 0:1 i 0:3) i że tam właśnie padły dwie pierwsze bramki strzelone w walce z reprezentacją innego państwa przez Polaków.

Od tego czasu piłkarze polscy gościli w Sztokholmie jeszcze trzy krotnie; w r. 1924-ym przed występem na olimpiadzie w Paryżu ponieśli ciężką klęskę 1:5, w dwa lata później przegrali 1:3 i zdołali odwrócić tę złą passę dopiero w czasie ostatniej bytności, kiedy to w d. 28 września r. 1930-go rozgromili Szwedów na ich własnym terenie 3:0.

W Polsce wiodło się nam o wiele lepiej. Pierwsze spotkanie z tej



serii odbyte w r. 1923 w Krakowie przyniosło remis 2:2, w drugim w r. 1925 znajdujący się w świetnej formie Szwedzi zwyciężyli gładko 6:2, ale już następnie w r. 1928 w Katowicach i w 1932 w Warszawie skończyły się zwycięstwami Polaków 2:1 i 2:0.

W ostatecznym obrachunku z tych 8-miu meczów rozegranych w ciągu 10-ciu lat Polacy wyszli górą, mając na swem koncie 4 zwycięstwa, 3 porażki i jedno remis, ale ujemny stosunek bramek 15:18. Przy okazji przypominamy, że piórem 54-ch rozegranych dotych-

czas przez Polaków spotkań międzypaństwowych jest 23 zwycięstwa, 22 porażki i 9 remisów przy dodatnim dla nas stosunku bramek 117:103.

Nawracając do ubiegłych spotkań ze Szwecją warto przypomnieć, że z pośród 15-tu bramek strzelonych naszym przeciwnikom sztokholmskim 3 zdobył Staliński, po 2 — Kuchar i Pazurek, a po jednej Klotz (z karnego), Garbień, Batsch, Sperling, Adamek, Ciszeński, Smoczek i Nawrot.

Skład Polaków w pierwszym meczu w r. 1922 oparty o Cracovię brzmiał: Wiśniewski, Klotz I, Fryc, Styczeń, Cikota, Synowiec; Kuchar, Garbień, Kałuża, Kogut, Sperling.

Najbardziej dziwne wydaje się dzisiaj zestawienie zespołu polskiego z r. 1926, kiedy to w Sztokholmie grali: Kisieliński (P.K.S.); Karaś (EKS), Giebartowski (Pogoń), Kahan (Turyści), Kuchar (Pog.), Zastawniak (Crac.), Adamek (Wisła), Tupalski (Pol.), Kałuża (Crac.), Ciszeński (Legia), Balcer (Wisła).

Na ostatnim meczu rozegranym d. 10 lipca 1932 r. w Warszawie, Polacy grali w zestawieniu: Albański, Martyna, Bułanow; Kotlarczyk II, Kotlarczyk I, Mysiak; Szczepaniak, Matjas, Nawrot, Pazurek, Bator.

Jak zatem widzimy, od dwu lat nasze formacje defensywne nie

zmieniły się ani na jotę. Natomiast w linii napadu zostali się tylko Matjas i Nawrot, dopełnieni tym razem przez Urbana, Wilimowskiego i Włodarza oraz rezerwowych Riešnera i Peterka.

dokończenie na str. 2-ej.



WAJSOŃNA I PRZYGÓRSKA były ostoją swych drużyn na meczu pań Łódź — Poznań.



NAGŁA ZAPORA wyruszyła Nawrotowi na drodze ku bramce Ruchu, w osobie obrońcy.



RUCH — LEGJA 2:2
Gorący moment pod bramką słazaków.



ŚWIDERSKA (P.) WYGRYWA 200 MTR. na meczu Poznań — Łódź 64:54. Dalej: Mondrałówna (P.), Słomczewska (L.), Głażewska (L.).



RADCA FORYS ODBIERA SZTAFETY od uczestników święta W. F. na stadionie wojsk polskich w Warszawie.

Udana wyprawa piłkarzy Pogoni zagranicę

Brusela, w maju.
Występy drużyny Pogoni w Belgii i Francji spotkały się z nadzwyczaj wielkim uznaniem prasy emigracyjnej, która wypisuje dosłownie hymny pochwalne na cześć lwowian.

Prasa belgijska również wyraża się dodatnio o Polakach, którzy być może nie pokazali gry od nogi do nogi, jak słynne drużyny czeskie, jednak byli bardziej skuteczni i tylko zwycięstwo (był to ich czwarty mecz z rzędu) localit Daring od większej porcji bramek.

Ponieważ jest to już drugie zwycięstwo Polaków na terenie belgijskim (Kraków), dowiedliśmy, że drużyna belgijska nie są dla nas przeciwnikami ponad normę! Pokonanie przez Pogonę dwóch najlepszych drużyn belgijskich jak: Daringu w Brukseli i Standardu w Lwowie świadczy o tym chyba jak najwyraźniej.

Jednocześnie należy podkreślić, iż kierownictwo drużyny lwowskiej wywazało się ze swej misji w sposób doskonały. Wspomniały humor i troskliwa opieka prof. Dregiewicz, majora Slespeckiego i dr. Hankego sprawiła, że gracze pomimo zmęczenia czują się doskonale i korzystają z tej pięknej wycieczki w całej pełni. Toteż rolę propagandową, zwłaszcza na emigracji, Pogoń spełniła całkowicie.

Lot.
Następnego dnia po zawodach w Leodum wyjechała Pogoń autobusem do Brukseli. Po kilkudziesięciu kilometrach, wydarzył się mały wypadek samochodowy, który uniemożliwił kontynuowanie jazdy. Wynajęto więc inny autobus, ale o zdaniu na mecz nie było już mowy i drużyna musiała, po bezskutecznych próbach przybycia na czas, wrócić do Liege, spakować walizy i załadować się do pociągu zdążającego do Lwowa.

Czwórka bokserów Makabi przoduje nadal w Palestynie

Tel-Aviv, w maju.
Zdawało się, że bokserzy Jordanu warszawskiego wzięli już rozstrzał z pięściarstwem; od dłuższego czasu nie uczestniczyli w żadnych turniejach. To też wielka sensacja na mistrzostwach bokserskich Palestyny był start w ringu „czwórki” Urkiewicz — Biren — Garbarz — Fin. Zagadka ich długiej rozłąki z ringiem została też rozwiązana. Nie jest rzeczą łatwą znaleźć pracę w Palestynie. Odrzucać można znaleźć tylko pracę przy budowie dróg i domów, ale nasi chłopcy są wykształceni i nie chcą się zadowalać tymi niskimi zarobkami, to też przyszło im do trudniej. Lecz i to pokonał i znów mogli zaprezentować się publiczności palestyńskiej.

Przebieg samych mistrzostw wykazywał jednak, że Polacy, pomimo tak długiego pauzowania i przybytu do kraju nowych sił (w tym duży procent uchodźców z Niemiec), zachowali nadal supremację w boksie palestyńskim. Boks Biren-Garbarz, Garbarz i Fina nie był najlepszej marki ale przy dobrym i regularnym treningu, niewątpliwie znów wrócą oni do formy z dawnych lat.

A że Palestyński Związek Bokserski projektuje wielkie imprezy międzynarodowe, Polacy silą rzeczy będą mu służyć pracując nad sobą, o ile będą chcieli znaleźć się w reprezentacji ośmiu Palestyn.

Urkiewicz zdobył mistrzostwo walkowerem. Najwyższą klasę i wysoki poziom reprezentowała waga półśrednia. Tu Biren-Garbarz walczył jak lew wobec spryśniętej koalicji: Ben-Garszun, Dawidowicz i Miki. W finale Biren-Garbarz po zacietej walce wygrał przez

W GÓRĘ — W GÓRĘ MIŁY BRACIE!

Lecz idąc w górę lub na wycieczkę, nie zapomnij zabrać ze sobą buteleczkę AMOLU. A M O L — orzeźwiający i usuwający zmęczenie. Do nabycia w aptekach i drogeriach. Cena 1.70 zł. za flakon.

KUPON KONKURSOWY

Jak zestawiać reprezentację Ligi na mecz z Lipskiem

Bramkarz.....
Obrona.....
Pomoc.....
Napad.....
Imię i nazwisko.....
Adres.....

Kajakiem na Dunajcu Wioślarze niemieccy startują w mistrzostwach Polski

Młody nasz sport kajakowy może się pochwalić wielkim rozmachem. Obok żywiołowego rozrostu w szereg, wykazuje ciągłą poprawę swego poziomu, dążąc do najbliższego kontaktu z zagranicą. Po raz pierwszy zetknęliśmy się z zagranicznymi kajakowcami podczas zeszłorocznych mistrzostw Europy. Jechaliśmy tam w przekonaniu, iż spotkamy się z silniejszymi, porażką, jaką ponieśliśmy, była jednak większa niż przypuszczaliśmy.

Obecnie stoimy przed drugą próbą. Tym razem gościć będziemy przedstawicieli zagranicy, a próbą odbędzie się w ramach wspólnie imprezy, rozgrywanej o kajakowe mistrzostwo Polski.

W wodnej batalii spotkają się przedstawiciele Austrii, Czechosłowacji, Niemiec i Polski, reprezentujący najwyższy poziom sportu kajakowego.

Austriacy startują wyłącznie w konkurencji jedynek. Zgłosili oni tutaj pięć osad. Obok mistrza Europy Hradeckego (Unter Donau) Kreis — Wiedeń) są tutaj zgłoszeni: Gernerth („Wikinger” — Graz), i. Breitenloher („Murrkreis” — Graz), Von Alber („Wikinger” — Graz) i i. Wiessler („Wikinger” — Graz). Udział mistrza Europy świadczy o sile zespołu austriackiego.

W konkurencji jedynek Czesi mają jednego tylko reprezentanta w osobie Aloisa Cigera („Klub Vodni Sportu” — Prag). Licznie natomiast obsłaja oni konkurencje dwójek, gdzie zgłoszone zostały osady: Fiala — Rícanek („Dunaj Klub” — Bratysława), i

Ten Ouden rozprawiła się z jeszcze jednym rekordem Amerykanów. Na 220 y. st. dow. osiągnęła ona w Anglii 2:27.6, bijąc rekord Madison i 6 sek. Holenderka panuje teraz niepodzielnie na wszystkich krótkich dystansach pływackich.

24 państwa zgłosiły się dotąd do Olimpiady berlińskiej.

Stern — Köhli (Klub Vodni Sportu — Bratysława).

Najliczniejszą spośród ekip zagranicznych będzie drużyna niemiecka, o której piszemy obszernie obok, w korespondencji z Berlina.

Polska — rzecz prosta — wystąpi jaknajliczniej, reprezentując cały swój dotychczasowy dorobek w tej dziedzinie. Barwy naszej nosić będzie 10 jedynek oraz 22 dwójki, obsadzone zawodnikami klubów: Wawel — Kraków, T. W. N. 32 — Kraków, Y. M. C. A. — Kraków, Kauksi — Katowice, Pocztowe P. W. — Katowice, Śląski Klub Kajakowy — Katowice, A. Z. S. — Kraków, T. S. Wisła — Szczawica.

Zawody rozegrane zostaną w konkurencjach jedynek i dwójek w dniach 20 i 21 b. m., przy czym startuje ogółem 46 łodzi, w tem 18 jedynek i 28 dwójek.

Start biegu nastąpi na Dunajcu w Nowym Targu dnia 20 b. m. o godz. 8.30 dla jedynek i 9.15 dla dwójek. Metą i odcinka jest w Szczawicy. Tutaj nastąpi w dn. 21 b. m. start do drugiej części

Z naszego stanowiska

Od pewnego czasu jesteśmy świadkami gorącej kampanii, prowadzonej przez prasę żydowską przeciw sekretarzowi Polskiego Komitetu Igrzysk Sportowych w Berlinie p. H. Glinierowi, z powodu jego pośrednictwa w zawieraniu stosunków sportowych polsko-niemieckich.

Na użytek malkontentów przypomniemy więc kilka zasadniczych faktów. Polityka Republiki rozwija się po linii zbliżenia polsko-niemieckiego; ten sam kierunek lojalnej współpracy sąsiadkiej przyjął zorganizowany sport polski.

Z punktu widzenia właśnie tych interesów naszego sportu, działalność publicystyczna p. Gliniera jako informatora opinii polskiej, zasługuje na uznanie i pochwałę. Dzięki niemu od lat kilku śledzimy drogi rozwoju i ciękawo przeobrażenia sportu Rzeszy. Wnikliwe analizy niemieckiego piśmiarstwa i futbolu, wyszły z pod jego pióra zabezpieczyły nas przed niejedną niespodzianką w ciężkich chwilach prób międzynarodowych.

Sumiennosc, zawiastwo i stosunki osobiste naszego współpracownika zwróciły uwagę Polskiego Komitetu Igrzysk Sportowych w Berlinie, który powołał go na stanowisko sekretarza zarządu i doradcy fachowego.

Trzydzieta praca p. Gliniera na tem stanowiska uwieczniona została pierwszymi rezultatami propagandowymi i organizacyjnymi. Popularne dziś miesięczne komunikaty informacyjne o stanie i postępkach polskiego sportu, stanowiące wzór zagranicznej pracy popularyzatorskiej na tym terenie.

biegu, która prowadzi do Nowego Sącza.

Zawody rozegrane odbędą się pod protektorem ministra komunikacji, inż. Michała Butkiewicza. Na zawodach rozegrane zostaną liczne nagrody honorowe. M. in. min. Beck ofiarował nagrodę dla najlepszego zawodnika zagranicznego.

Berlin, w maju.
Na międzynarodowe mistrzostwa Polski dla kajakowców wyjeżdża z Niemiec oficjalna ekspedycja związkowa. Udział kajakowców Rzeszy, którzy zaliczają się do elity tego sportu w Europie, podniesie niewątpliwie sportową wartość zawodów na Dunajcu i spotęguje zainteresowanie. Niemieccy kajakowcy, którzy poraz pierwszy zawarli znajomość z Polakami na wodach Mołdawy, zorganizowani są w potężnym związku liczącym około 60.000 członków. Sport ten jest w Niemczech tak popularny, że opinia domaga się

nie, otrzymamy najprzychylniejszą ocenę nie tylko naszych władz miarodajnych, ale również grymasnych odbiorców — niemieckich organizatorów i ogólni dziennikarzy. Istotą wzajemnych w potężnej prasie sąsiadującego mocarstwa wzrosła od tych czasów w trójnasób, ilość fałszywych informacji zmalała w tymże stosunku.

Pożyteczna działalność Berlińskiego Komitetu Igrzysk ocenili należycie nasze instytucje sportowe. Polski Komitet Olimpijski przekazał B. K. I. kompetencje swej ekspozyturze na Niemcy, powierzając mu odpowiedzialne zadanie olimpijskiej forpoczty. Związki państwowe korzystała z uprzejmości B. K. I. przy nawiązywaniu oficjalnych stosunków. Szereg klubów doświadczył dobrodziejstwa fachowego pośrednictwa B. K. I. przy wyszukaniu przeciwników.

Z takich właśnie usług skorzystała ostatnio sekcja tenisowa Legii przy sprowadzaniu do Polski znakomitego zespołu Rot-Weissu. Dzięki pomocy Komitetu Berlińskiego, oraz dzięki osobistej interwencji p. Gliniera, Warszawa po raz pierwszy zapoznała się z najlenszymi rakietami Rzeszy, a nasi zawodnicy otrzymali wspaniały chrzest w spotkaniu o najwyższej wartości sportowej.

To cenne osiągnięcie sprowadziło na Gliniera napisz pism żydowskich. To też reprezentując polską opinie sportową, za obowiązki swój uważamy na bezładne okrzyki odpowiedzieć spokojnym stwierdzeniem:

P. Glinier dobrze się zasłużył sportowi polskiemu!

zdecydowanie wprowadzenia go do programu olimpijskiego. Decyzja w tej sprawie zapadnie w najbliższych dniach w Atenach.

Ekspedycja niemiecka do Nowego Targu składać się będzie z dwóch jedynek i trzech dwójek. W jedynekach startować będą Hilbig („Silesia” — Wrocław) i Kornek („Donnervogel” — Wrocław). Z trzech dwójek wyróżnia się osada Kanu — Club Turngemeinde z Monachium, w której skład wchodzi Pfaff i Muckenthaler. Ci dwaj kajakowcy będą i zawodnikami polskim znani, gdyż zajęli oni na zeszłorocznych mistrzostwach Europy 3 miejsce: im więc więcej uwagi warto poświęcić, aczkolwiek dwie pozostałe pary z Wrocławia: Kasubeck — Jonck i Rubben — Schmidt mają niewiele im ustępować.

Kierownikiem zespołu niemieckiego jest p. Erich Arndt, członek związku i jednocześnie sprawozdawca szeregu pism. Jak nas p. Arndt informuje, na lipiec planowana jest wielka oficjalna wycieczka Niemieckiego Związku Kajakowego po wodach Dunajca i Wisły, w której uczestniczyć ma 30 osób. Poza tem przewidziane jest na jesieni spotkanie reprezentacji Polski i Śląska niemieckiego we Wrocławiu.

H. Glinier.

Richli, świetny kolarz szwajcarski, zmarł wskutek wypadku, jakiego doznał na mistrzostwach Szwajcarii w czwartek, gdy w finale walczył o pierwsze miejsce z Dinkelkampem.

Skawinski, biegacz francuski pochodzenia polskiego z Bordeaux, przebiegł u progu sezonu 400 mtr w 49.4.

Legeay i Lesueur wylądowali samolotem na Okęciu

Pomyślny wiatr samolotu sprawił, że tenisistów francuscy Martin Legeay i Lesueur, wylądowali na lotnisku na Okęciu wcześniej o pół godziny, niż to było przewidziane rozkładem. W ogóle w śróde był wspaniały dzień: teniści — samoloty — bo i Hebdą przyjeżdżał z Lwowa.

Konwencjonalne pytania: jak przeszła ta powojenna droga. Odpowiedź krótka — doskonale. Zresztą Francuzi zdają się czuć w powietrzu, jak ryby

w wodzie. Nie znać na nich ani śladu zmęczenia.

Po godzinnym pobycie w hotelu, Francuzi pojechali na korty do Legii. Przy tej okazji przyglądali się treningowi naszego dubla Tłoczyński, Hebd — Popławski, Sychala.

W atmosferze zgody załatwiono krótkie formalności i postanowiono, że ostatecznie na pierwszy ogień pójdzie Martin Legeay — Tłoczyński, a później Lesueur — Hebd. Co do niedziel, wylosowano, że w pierwszej parze zagra Legeay — Hebd, w drugiej Lesueur — Tłoczyński.

Przy herbatce odbyła się miła pogawędka. Pytam się Lesueura, jak się grało w Madrycie przeciw Maierowi. Lesueur twierdzi, że czuł się doskonale i grał z dziwną łatwością.

Martin Legeay potwierdza dobrą formę swego kolegi.

— Czy pamięta pan mecz z Tłoczyńskim w Nicei? — pytam Legeaya. — Naturalnie, ale to były dawne czasy, wtedy jeszcze nie byłem klasifikowany jako trzeci na świecie. Jednym słowem, odniosłem wrażenie, że Francuzi są dość pewni siebie. Pewien znak zapytania stanowi dla nich Hebd, którego mało znają, a wie dza, że może być niebezpieczny.

Obaj Francuzi są zgłoszeni w dublu do mistrzostw Francji, będą grał już trzecie mistrzostwa razem.

Była też mowa o Davis Cupie Francji — Austria. Francuzi obawiali się o wynik meczu Matelja — Merlin.

Wczoraz w śróde Francuzi byli na filmie Camera — Max Baer. W czwartek od rana zabrali się do treningu.

11-ty turniej kolarski „Expressu Porannego”

Dnia 27 maja r.b. Warszawa będzie świętowała swe doroczne wielkie święto kolarskie związane od lat 11-ty z turniejem „Expressu Porannego”.

Całkowity program tej wspólnie imprezy wypieka:

15-tokim propagandowy wysięg uliczny przez ulice Warszawy dla niestowarzyszonych: 105-km. wysięg kolarski dla zawodników licencjonowanych.

kolarskie i motocyklowe zawody otworczą toru na Dynasach.

Odkładając obszerniejsze omówienie tej imprezy oraz podanie szczegółów i nagród do następnego numeru Przeglądu, dziś informujemy, że zapisy do obu wysięgów przyjmować będzie organizująca turniej Warszawskie Towarzystwo Cyklistów na Dynasach, ul. Obóz nr. 1-3, począwszy od poniedziałku dn. 21 b. m. w godz. od 9-jej do 12-jej i od 15-jej do 17-jej.

Przy zapisach do wysięgu ulicznego należy przedstawić pozwolenie jazdy na rowerze, wpłacić 1 zł wpisowego.

Jak zestawiać reprezentację Ligi na mecz z Lipskiem w dniu 31-go maja

Dnia 31 maja r.b. Stadion Wojska w Warszawie będzie widownią ciekawego spotkania piłkarskiego reprezentacji Ligi z reprezentacją Lipska.

Ze strony polskiej, krótko mówiąc, wystąpi wybór graczy równoznaczny z naszą drużyną narodową, to też jest rzeczą zrozumiałą, że mecz taki już choćby na poziom sportowy, którego należy po nim oczekiwać, zainteresuje szerokie masy wielbicieli piłki nożnej.

Dążąc do jaknajwiększego zalenia naszej jedenastki reprezentacyjnej, która stanowi w Polsce klasę dla siebie i przewyższa bardzo znacznie wszystkie zespoły klubowe, kpt. związkowy Ligi, p. Przeworski, w porozumieniu z red. Przeglądu Sportowego pragnie na temat składu drużyny „zasiegnąć języka” u naszych Czytelników.

W związku z tem, z dniem dzisiejszym rozpisujemy konkurs:

Jak zestawiać reprezentację Ligi na mecz z Lipskiem.

Warunki tego konkursu, będącego dla naszych czytelników nowością, brzmią następująco:

PRAGA, 16.5. Tel. wł. Reprezentacja piłkarska Anglii doznała już drugiej porażki na swym tournée po Europie. W śróde wobec 30.000 widzów pokonała ją reprezentacja Czechosłowacji w stosunku identycznym, jak Węgry 2:1 (1:1). Gra była niezwykle emocjonująca i wyrównana, ale zwycięstwo Czechów było zasłużone. Anglii dali z siebie więcej, niż w Budapeszcie zwłaszcza, że boisko było dla nich odpowiedniejsze (trawa). Miło to widzieć, że nie traktują tego meczu zbyt poważnie.

Reprezentacja bokserska Europy wyjeżdża ostatecznie do Ameryki dnia 23 maja z Hamburga w składzie: Kubiny, Sergio, Kaestner, Fachin, McCleavy, Szigeli, Zehetmayer, Runge.

1) Na załączonym kuponie należy wypisać nazwiska graczy, którzy według czytelnika winni znaleźć się w reprezentacji.

2) Po wpisaniu w kuponie swego imienia, nazwiska i dokładnego adresu, należy kupon wyciąć, nalepić na zwykłą kartkę pocztową i odesłać pod adresem: „Przegląd Sportowy”, Warszawa, ul. Marszałkowska 3-5.

3) Kartki z kuponami, noszące datę późniejszą niż dn. 26 maja włącznie, będą dyskwalifikowane.

4) Jeżeli lista graczy, nadesłana przez czytelnika, pokryje się w całości ze składem ustalonym przez kpt. zw., czytelnik ten będzie kandydował do jednej z sześciu następujących nagród:

Jak wiadomo, w Sztokholmie drużyna polska wystąpi w składzie wypróbowanym dwa dni przedtem na meczu przeciwko Danii w Kopenhadze. To też dziś trudno jest przewidzieć, kto spośród 17-tu piłkarzy wyjeżdżających w podróż na północ, stanie na boisku w stolicy Szwecji. Próba kopenhaska tyczyć się będzie, rzecz jasna, przedewszystkiem linią napadu, w której kapitan Zw. P.Z.P.N. p. Kaluza ma do dyspozycji Urbana, Matiasa, Nawrota, Wilmonskiego, Włodara, Peterka i Riesnera.

W Kopenhadze wystąpi prawdopodobnie pierwszych pięciu, opartych o „żelazną” linię defensywy: Albański, Martyna, Butanow; Kotlarczykowie, Mysiak, która występuje w reprezentacji Polski w składzie niemal niezmiennym już od meczu z Rumunią w r. 1931.

Mecz kopenhaski jest dla nas o tyle niebezpieczny, że spotkamy się tam z przeciwnikiem absolutnie nieznanym.

O Duńczykach wiemy tylko to, że w latach przedwojennych byli jedną z największych potęg Europy (dwa wicemistrzostwa olimpijskie za Anglią w r. 1908 i 1912) i że w pilce nożnej wzorują się na swych nauczycielach z wysp brytyjskich. Z drużyn polskich z Duńczykami i zetknęła się raz tylko Cracovia, która w latach swej szczytowej formy pokonała w Danii Aarhus 6:1.

W r. 1932 reprezentacja tego państwa pokonała w Kopenhadze Szko-

cję 3:1 i w tym samym stosunku zwyciężyła Szwecję, ale przegrała z Belgią 3:4. W roku ubiegłym Duńczycy z Belgią i z Norwegią uzyskali identyczny wynik remisowy 2:2; z Finlandią wygrali 2:0 i ze Szwecją 3:2.

Ekspedycja polska wyruszy na północ z Warszawy w piątek dn. 18 b. m. o godz. 7.30. Dalsza trasa wygląda następująco: Katowice 12.30, odjazd 19-ta, przybycie do Berlina w sobotę o godz. 7-jej rano. Wyjazd z Berlina o 8.30, przyjazd do Kopenhagi o 19-jej.

W poniedziałek o godz. 14-jej odbędzie się mecz, poczem tego samego dnia o godz. 19.30 piłkarze wyruszą w dalszą drogę do Sztokholmu, dokąd przybędą o godz. 8-jej wtorek.

Po meczu, który się odbędzie w śróde popołudniu będzie miał miejsce bankiet. Piłkarze polscy opuszczą Szwecję w czwartek popołudniem, tak, że przybędą do Polski w piątek wieczorem.

Wycieczkę prowadzi z ramienia P.Z.P.N. pułk. Rudolf dr. Wojakowski oraz p. Kaluza. Poza tem, jedynym dziennikarzem, który towarzyszyć będzie piłkarzom w ich ładowej drodze do Kopenhagi i Sztokholmu będzie red. Przeglądu Sportowego p. M. Strzelecki.

Łącznie z omawianymi meczami i jaja okrętowa Gdynia — Ameryka zorganizowała wycieczkę morzem, w której weźmie udział również kilku dziennikarzy polskich.

Wycieczkę prowadzi z ramienia P.Z.P.N. pułk. Rudolf dr. Wojakowski oraz p. Kaluza. Poza tem, jedynym dziennikarzem, który towarzyszyć będzie piłkarzom w ich ładowej drodze do Kopenhagi i Sztokholmu będzie red. Przeglądu Sportowego p. M. Strzelecki.

Łącznie z omawianymi meczami i jaja okrętowa Gdynia — Ameryka zorganizowała wycieczkę morzem, w której weźmie udział również kilku dziennikarzy polskich.

W r. 1932 reprezentacja tego państwa pokonała w Kopenhadze Szko-

Mistrzostwa Austrii zostały zakończone: Admira zebrała 33 pkt., Rapid 31 pkt., Austria i Vienna po 27 pkt., przyczem Austria ma lepszy stosunek bramek, co prawda bardzo nieznacznie bo o 2. Na dalszych miejscach są: WAC Wien, FAC, Sportklub, Wacker, Hakoah, Libertas i spadający do drugiej Ligi Donau.

Olympique (Marsylia) stuprocentowy kandydat na mistrza Francji doznał ciężkiej porażki w mistrzostwie, w stosunku 1:6. Pogromcą jego był Olympique (Lille), który z takim trudem poblił Pogon 1:0.

Reprezentacja Kopenhagi grała ostatnio z Huddersfield Town z wynikiem remisowym 1:1. Świadczy to o dobrej formie naszych najbliższych przeciwników.

Admira (Wiedeń) podwójny mistrz Austrii (pułkar i mistrzostwo) gra 31-go maja we Lwowie z teamem miasta.

Na motocyklu ulicami Warszawy

Projekt sensacyjnego wyścigu o „Grand Prix” stolicy

Sporty motorowe w Polsce przeżywają ostry kryzys. W automobilizmie impreza wyścigowa o charakterze międzynarodowym — wyścig uliczny we Lwowie został definitywnie zamknięty. W motocyklizmie postanowiono nie rozgrywać Wielkiej Nagrody Polski na 1934 rok.

Dlatego też warszawski klub motocyklowy P. K. M. — zdając sobie dokładnie sprawę z katastrofalnego stanu liczebnego imprez o charakterze propagandowym, zainicjował przez swego prezesa dyr. Modzelewskiego na zebraniu kapitanów sportowych klubów stołecznych — projekt wyścigów ulicznych w Warszawie o Wielką Nagrodę Stolicy. P. K. M. zwrócił się o poparcie do Polskiego Związku Motocyklowego, który tą śmiałą propozycją zainteresował się i wyłonił dla tej sprawy komisję z kpt. Kuleszą na czele.

Wyścig odbyłby się w lipcu na oryginalnej i odpowiedniej trasie: ul. Myśliwiecka, Piękna, Al. Ujazdowskie do Belwederu, Łazienkami w dół i obok terenów Legii do Myśliwieckiej. Trasa ta o długości około 4 km. stwarza świetne warunki dla wyścigu ulicznego. Organizacja



ZŁAPANY KARNY
Dokonał tego Korniejewski na meczu Polonia — Ł.K.S. 0:1 w Łodzi. Obok sędzia Seidner.



SZTAFETA PAŃ
Iódzkie (4x200) zmienia pałeczkę na meczu z Poznaniem: Sułkiewnicka i Domagalska.



NAJLEPSI BOKSERZY MAKABI NA RINGU CZESTOCHOWY
gdzie odbyły się mistrzostwa związkowe w 5-ci u wagach.

wyścigu o tyle jest ułatwiona, że trudności finansowe nie istnieją. Znalazł się bowiem poważny prywatny manager, który podejmuje się organizacji na własne ryzyko. Z drugiej strony trzeba stwierdzić, że czynnik, który ostatecznie zdecydował o zorganizowaniu imprezy są u stosunkowane do niej przychylność, a jest to nader ważne, przy wyścigu bowiem trzeba by było zamknąć ulice na co najmniej 5 godzin.

Co do samej imprezy to organizatorzy podejmując się trudnego zadania, starają się tak ułożyć program, by zainteresować w możliwie długim czasie jak najwięcej widzów.

Według projektu wyścig składać się ma z ćwierci i pół finałów. W ten sposób widz trzymany będzie w ciągłym napięciu, a wyścig zyska na tempie i atrakcyjności.

Zawodników nie powinno zabraknąć z pomiędzy krajowych Bathelta, Barona, Breslauera, Weila ani Alvenslebena, który rokrocznie startuje w Grand Prix Polski, a teraz nie daje o sobie znaku życia.

Z jeźdźców zagranicznych spodziewać się należy licznego zjazdu Czechów — dysponują-

cych świetnymi maszynami, dalej Austriaków, a może nawet i Włochów, np. ze stajni Ferrari dysponującej maszynami Moto-Guzzi i Rudge. Byłoby też duża strata, gdyby na starcie nie było jakiegoś jeźdźcy angielskiego, fabrycznego, któryby dysponował odpowiednią maszyną i mógłby się wykazać wysoką klasą jazdy.

W wyścigu tym, uwzględniając specjalne warunki trasy, ostry spadek, wzniesienia z wira-

żami, krótkie odcinki prostych — decydujące znaczenie będą miały motocykle o specjalnych cechach charakterystycznych. Maszyny muszą być krótkie, mu-

szą mieć proste widelce, wybitnie ostre silniki, tryby do wyścigów górskich. Muszą mieć one duży zryw i zwrotność konieczną do jazdy na wirażu, natomiast nie jest konieczne osiąganie większych szybkości, jak 140

J. Makowski.

BEZ PASZPORTÓW ZAGRANICZNYCH I WIZ

WYCIECZKA do KOPENHAGI i SZTOKHOLMU

Na Międzynarodowe Mecze Piłki Nożnej w dniach od 19 do 26 maja. Ceny od 190.— zł.

Zapisy: LINJA GDYNIA—AMERYKA, Warszawa, Marszałkowska 116, Kraków-Lubisz 3, Gdynia-Dworzec Morki, Lwów-Kopernika 3, Rzeszów-Grottera 1004, oraz upoważnione biura podróży.

„Wielka szkoda, że nie trenuje Polaków”

Rozmowa z Hoke, trenerem B. S. C. o wrażeniach z Poznania i Warszawy

Hoke znakomity trener amerykański, z którym w swoim czasie prowadził rokowania P.Z.L.A., został ostatecznie zaangażowany przez Niemców na trenera klubu B.S.C. Hoke, który prócz tego trenuje grupę olimpijską, przybył z drużyną swego klubu na mecze do Poznania i Warszawy. Lekkoatletów B.S.C. nie mają poprosu słów pochwały dla Hokego, który ich zdaniem jest bezwzględnie najlepszym trenerem, którego dotąd w Niemczech widzieli.

Podczas pobytu lekkoatletów w mieście w Warszawie skorzystaliśmy z okazji, aby od znakomitego fachowca dowiedzieć się, co sądzi o naszych zawodnikach, których oglądał w Poznaniu i w Warszawie.

— To wielka szkoda — mówi Hoke — że moje rokowania z P.Z.L.A. spaliły na panewce. Nie mogłem już dłużej zwlekać, wobec konkretnych propozycji niemieckich. Teraz widzę, że u was miałbym wspaniałe pole do pracy, bo spotkałem tutaj wiele talentów, które wymagają jednak koniecznie opieki dobrego trenera.

Kolosalnym talentem, o nieograniczonych poborach możliwościach, jest Pławczyk. Obok wspaniałych warunków fizycznych, posiada on bezcenna dla wielkiego sportowca zaletę koncentrowania siły woli w walce o zwycięstwo. Jego pierwsze miejsca w skoku w dal i o tyczce były zdobyte z tak imponującą zaciętością, że będą długo stawać za przykład swoim

wychowankom. W dziesięcioboju Pławczyk może być już niedługo groźny dla elity światowej, jest jednak rzeczą konieczną, aby dostał się pod opiekę trenera, któryby umiał go trzymać „żelazną ręką”.

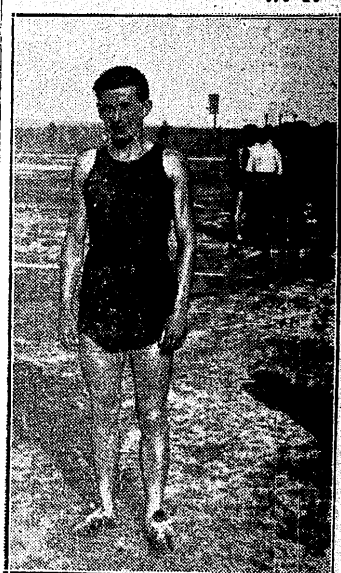
W Poznaniu specjalną uwagę zwróciłem na Heliasza. Jestem po prostu zdziwiony, że ten człowiek nie rzuci dyskiem 50 metrów, a w kuli nie sekunduje miotaczom amerykańskim w ich walce o rekord światowy. Sadzę, że za tuż dwie przyczyny, natury zarówno fizycznej, jak i psychicznej. Heliasz musi w swoim treningu zwrócić więcej uwagi na zdobycie szybkości oraz większej konkurencji wysiłku i energii w wykonywanych ćwiczeniach. Poza tym sportowcem u niego wielka nerwowość, która w wypadku groźnej konkurencji niewątpliwie hamuje jego wysiłki. Tego trzeba się pozbyć, jeśli się chce zwyciężać na poważnych zawodach.

Chciałbym także, powiedzieć o zdumiewającym niedołęstwie, które wykazują wasi zawodnicy w biegach sztafetowych. Na obu zawodach, które oglądałem, nie widziałem u Polaków ani jednej zmiany, która by zasługiwała na lepszą notę, jak trzy minus. Bieg 4 x 100 mtr. w Warszawie wyglądał po prostu kompromitująco. Wszyscy uczestnicy wyglądali, jakby trzymali pałkę w ręku po raz pierwszy w życiu. W Ameryce, czy w Niemczech, na każdym treningu ćwiczą zmiany wszyscy bez wyjątku biegacze. Uczestnicy sztafety są zawsze wyćwiczeni we wszystkich możliwych kombinacjach, co wyklucza niemiłe niespodzianki w wypadku konieczności przestawienia składu. Ćwiczenia sztafety na całym świecie są uważane za podstawę treningu każdego sprintera.

widzę jednak, że ta ważna sprawa jest u was absolutnie niezrozumiana.

Jeśli chodzi o moje ogólne wrażenia z boisk polskich, to muszę stwierdzić, że spotkałem ludzi o wielkim zapale, wśród których wiele jest jednostek bardzo utalentowanych. Przeważnie jest to jednak materiał surowy, na którym widać brak racjonalnego treningu. Zdobyć dobrego trenera, któryby dał lekkoatletom polskim właściwy kierunek pracy, jest dla was sprawą pierwszorzędnej wagi. W tym wypadku nie potrzebowalibyście długo czekać na wiele, prawdziwie świetnych rezultatów.”

W. T.



6,85 MTR. WDAL
skoczył Jan Rejcecki z G.K.S. Końskie.



ASY CHELMA

5-ciu najlepszych lekkoatletów ostatnich zawodów: Janczyński, Pietruszyński, Gorczyński, Iwanziuk, Berezecki.



POESCHKE (B.S.C.) W YGRYWA 400 MTR.
przed Kostrzewskim na meczu w Warszawie.



BRAMKARZ PIASKUJE
na meczu Olympique (Marsylja) — C. A. Paris 0:0.



POWITANIE KAPITAŃ
drużyn repr. Francji i Holandji w Amsterdamie.

zientacji. Ujrzymy zatem w szpadzie Małyskę (K. S. Wawel), Sobika i Zaczyska (P. K. S. Katowice), Kantora (Ł. K. S.), Franza (K. S. Lwów), Zabielskiego (Legia), dr. Wodnickiego (Wawel) i in. Faworytami są Małyska i Sobik.

W szabli nastąpiło obecnie znaczne wyrównanie grupy czołowej. Niezmiennie dobrze pracują: Segda, Suski i Dobrowolski w Warszawie, a poza nią — Sobik. Dochodzą do tej trójki Friedrich, który ostatnio znacznie się poprawił, i Nycz. Oczywiście centralnym punktem zainteresowania jest Sobik. Czy as śląski powtórzy sukces katowicki, czy też ulegnie rutynie dawnych międzynarodowców — oto pytanie ciekawe dla publiczności, niepokojące dla ambitnych „olimpijczyków”. Na wspaniałą zawsze kondycję fizyczną Sobika trzeba by zastosować rozumna taktykę i dużą szybkość. W taktyce asów warszawskich wierzę, że szybkością natomiast jest nieco gorzej. Dlatego też zważywszy wszystkie za i przeciw, uważamy Sobika za faworyta turnieju szablowego.

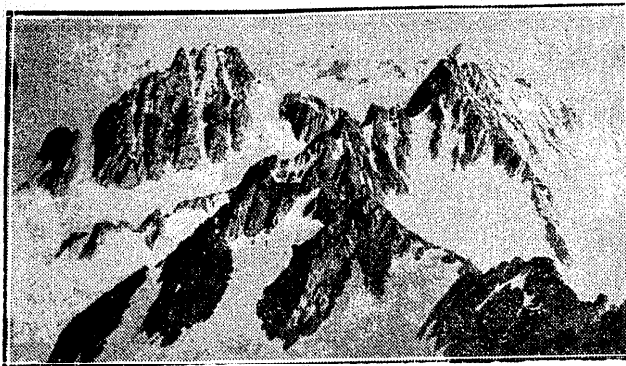
Zawody rozpoczną się w sobotę dnia 19 maja o godz. 10 florem. O godzinie 17 — szpada. W niedzielę dnia 20 maja od 8.50 — szpada — eliminacje; od 16 półfinały względnie finały z 10 zawodników. Funkcję sędziów przewodniczących pełnić będą: Segda (flore), Suski (szpada), Zabielski i Radke (szpada). Walki w szpadzie rozegrane będą z zastosowaniem elektrycznego aparatu kontrolnego.



K.P.W. „OGNIŚĆ O” BIAŁYSTOK
jedną z czołowych drużyn B.O. Z.G.S. w koszykówce: Majewski, Jeglecki, Dryll, Kleczek, Sieleziński, Pawłowski (kier. sek.) sędzia: Nieścierski, Rybołowicz.

Taternictwo polskie atakuje lodowce podbiegunowe

Wielka wyprawa odkrywcza na Spitzbergen



POTEŻNY MA SYW WILGRATU,
jednego ze szczytów Spitzbergenu

W czerwcu bieżącego roku wyjeżdża na Spitzbergen polska wyprawa alpinistyczno-naukowa.

Archipelag wysp Spitzbergenu leży pomiędzy 76°40' a 80°48' szerokości północnej oraz pomiędzy 10°28' a 28°50' długości geograficznej wschodniej. Ogólna powierzchnia wysp wynosi 62500 km², jednakże trzy czwarte lądu pokryte jest lodowcami.

Jest to typowy górski kraj podbiegunowy. Najwyższy szczyt Spitzbergenu Mout Newton 1680 m. został zdobyty po raz pierwszy przez ekspedycję rosyjsko-szwedzką, która działała tu w latach 1898-1901. Pierwszym alpinistą który zaczął uprawiać tu sport wysokogórski, był angielski Sir Martin Conway, który przebył przez lodowiec King w półn.-zach. części Spitzbergenu, oraz wchodził na wznoszące się o bok szczyty Three Crowns, Exile i Diadem.

Mimo stosunkowo niewielkich wysokości bezwzględnych są to góry netylko o klasycznym charakterze alpejskim, lecz i o znaczących warunkach klimatycznych. Najlepszą zaś miarą ich wysokości względnej, jest to, że gdy w Alpach lodowce zaczynają się przeciętnie na wysokości ok. 2500 m., to na Spitzbergenie schodzą one wprost do morza.

Góry te naogół są mało zwiedzane, a przeto, przy panujących tu warunkach podbiegunowych są one doskonałym przygotowaniem dla

alpinistów mających zamiar wyruszyć w najwyższe góry świata, w Himalaje. To też alpinści tej miary co Irwine, który zginął podczas wyprawy na najwyższy szczyt kuli ziemskiej Chomolungmo (Mount Everest) w roku 1924, atakując najwyższe jego partie, lub też Odel, uczestnik dwu wypraw na tenże szczyt, odbywali przedtem trening wysokogórski na Spitzbergenie i zdobyli po raz pierwszy szczyt Mt. Czerniszw i Mt. Irwine.

Ostatnio w roku 1931, bawiła również na Spitzbergenie wyprawa austriacka. Badała ona możliwości eksploracji alpinistycznej półwyspu Reusch, dokonyując licznych wyjść, przyczem zdobyła tam wówczas, po raz pierwszy szczyt Hornemana.

Mimo systematycznej działalności odkrywczej państwa norweskiego od roku 1906, mapa Spitzbergenu posiada jeszcze szereg białych plam. Są to okolice przede-

wszystkiem trudno dostępne i odznaczające się ciężkimi warunkami atmosferycznymi.

Największą z takich białych plam jest południowa część zachodniej wyspy Spitzbergenu zawarta pomiędzy Bellsundem a Sudkapem t. zw. Torrell Laud i Sudkapland. Trudnodostępna, porośnięta licznymi łańcuchami górkami, posiada najcięższe warunki klimatyczne z całego Spitzbergenu. Bowiem ciepły prąd oceaniczny Golfstream opływa Spitzbergenu od północy, sprawiając że północna część tej wyspy, położona bliżej bieguna, posiada klimat łagodniejszy niż część południowa.

W te właśnie okolice udać ma się wyprawa polska. Działają tam już w latach 1918-1919 i 1920 wyprawy Norges Svalbard og Ishavs Undersökelse pod kierownictwem dyrektora tego instytutu doc. Adolfa Hocla z którym komitet organizacyjny polskiej wyprawy nawiązał już kontakt, lecz dokonały one

jedynie zdjęć kartograficznych pasa wybrzeża zachodniego i północnego szerokości ok. 20 do 40 km. Przeprowadzono na zbitych wówczas terenach tylko wywiad geologiczny.

Zadana jednak z wypraw nie zapuszcza się w głąb lądu. Wyprawa polska, złożona z siedmiu osób, będzie działała na Spitzbergenie przez lipiec i sierpień. Krótki ten termin jest tem spowodowany, że tylko w tym czasie, ze względu na stan lodów, można osiągnąć brzożę Spitzbergenu.

Wyprawa będzie miała za zadanie zwiędanie i zbicie głębi Torrell Landu. Jest to właściwie ogromny lodowiec, z którego wyrasta szereg łańcuchów górskich, wśród których wznosi się najwyższy szczyt Torrell Landu Hornsund-find 1432 m. Wyprawa przejdzie lodowcem cały Torrell Land oraz powróci do punktu wyjścia również tym lodowcem lecz odmienną drogą, tak że ogólna trasa wy-

niesie ok. 200 km. marszu. Po drodze dokonanyby wyjść szczytowych oraz szeregu badań naukowych.

Do tak jednak ciężkiego zadania musiano wybrać odpowiednich ludzi. W skład wyprawy wejdą więc przede wszystkim taternicy oraz młodzi naukowcy odpowiadający w miarę możliwości powyższym warunkom.

Narazie ustalono czterech uczestników. Są to: inż. Stefan Bernardzikiewicz, kierownik wyprawy (i wyjście zimowe na pn.-zach. ścianę Wyżni, i wyjście na pn.-zach. ścianę Batyżowieckiego Szczytu), Henryk Mogilnicki, student chemii uniwersytetu warszawskiego (i przejście zimowe Lodowca Przełęczy Wyżni, i wyjście zimowe pn.-zach. ściany Świnicy, i wyjście pn.-zach. ściany Wielkiej Śnieżnej Turni, i wyjście pn.-zach. ściany Kolołowego Szczytu, i wyjście pn.-zach. ściany Małej Kapłkowej Turni, i wyjście pn.-zach. ściany Małej Śnieżnej), Stanisław Siedlecki, student fizyki uniwersytetu (i wyjście pn.-wsch. na Złobistą Przełęcz, i wyjście wprost od pn. na Zachodnie Żelazne Wrota, uczestnik wyprawy Roku Polarnego na Wyspie Niedźwiedziej w roku 1933); dr. Stefan Różycki, asystent Zakładu Geologii i Paleontologii uniwersytetu warszawskiego, uprawiający turystykę górską po Tatrach i górach Bałkanów.

Wyprawa ta będzie zaopatrzona w całkowity sprzęt biwakowy. Przy badaniu wybrzeża będzie rozprządzać łodzią wiosłową z przyczepą motorem. Do transportu wszystkich bagaży, składających się z żywności, ekwipunku i przyrządów naukowych, wagi ogółem około 300 kg., będą użyte sanie ciągnięte przez ludzi.

Oby obecne sukcesy w Ameryce i przyszłe wyniki w Afryce i na Spitzbergenie doprowadziły wreszcie do celu wszystkich alpinistów — do polskiej wyprawy w najwyższe góry świata, w Himalaje.

Bolesław Chwaścinski

Jędrzejowska na kortach Berlina

bronieć będzie samotnie pozycji tenisa polskiego

Berlin, 15 maja.

W śróde rozpoczęła się doroczna turniej Rot-Weissu o międzynarodowe mistrzostwa Berlina, w którym po raz trzeci uczestniczyć będzie Jadwiga Jędrzejowska. Ta-

ki już zawsze jest zbieg okoliczności, że konkurencja pań staje się o dobę turnieju czerwono-białych. Tak powinno się stać i tym razem. Podczas gdy wśród panów triumf v. Cramma nie powinien ulegać wątpliwości (najpoważniejszym jego przeciwnikiem jest Rogers), o tyle sytuacja wśród dam jest tak niejednoznaczna i sprzeczna, że dla Jędrzejowskiej jest to nie tylko zwykły dla Berlina emocjonujący się dyalekt, czy najlepsza tenisistka Rzeczy, Marieluise Horn opiera się atakom zagranicy?

Jędrzejowska gra pierwszy swój mecz z Rost. a po przebiegu tej przesyłki spotyka się z zwyciężczynią meczu Kaeppl — Kobe. Są to przedboje, które prowadzą Jędrzejowską do eliminacji z Paula v. Reizke — Stuck. W normalnych warunkach znakomita dziennikarka niemiecka nie powinna podołać klasie Jędrzejowskiej, tembardziej, że znajduje się ona obecnie w słabej formie.

Tak więc oczekiwać należy Jędrzejowskiej w ćwierćfinale; lecz tu już spotka się ona z przeciwniczką, której klasa jest nam co prawda nieznana, ale która jest bądź co bądź drugą rakieta Australii, a poprzedzająca jest sława bardzo dobrej tenisistki. Spotkanie więc z Moleworth musi Jędrzejowską potraktować bardzo poważnie. Jeśli pośpieszy się jej, stanie ona w półfinale górnej półki w Horn!

Doła półka przyniesie w końcu fazy pojedynku między Elżbietą Ryan a mistrzynią Australii Hartigan. Poważniejsze słowo przeważnie należy tu trzecia Au-

stralijska Hopman, lub Angielka Noel.

W grze podwójnej pań startuje Jędrzejowska z Paula Stuck i gra w pierwszej rundzie z Fabian-Hittmann. Jędrzejowska — Stuck spotkają w ćwierćfinale zapewne Hopman — v. Ede, a w razie sukcesu w finale faworytka Ryan — Horn. W grze mieszanej partnerem Polki jest Vodička.

BERLIN, 17. 5. — Tel. wł. — Jędrzejowska przyjechała dziś rano do Berlina. Później jej przybycie nie może się odbić dodatnio na formie i wynikach, choćby spowodował brak czasu na trening i lepszymi piłkami. To też już pierwsze spotkanie z rekwalifikowaną amatorką Rost musi mistrzyni Polski potraktować poważnie i być przygotowaną na zdecydowany opór regularnej i ambitnej przeciwniczki. Wskutek zbiegu okoliczności pierwsza gra Jędrzejowskiej jest o wiele trudniejsza i budzi więcej wątpliwości, niż dwie następne rundy.

Środa nie przyniosła ciekawych momentów turnieju. Faworyci odcinali program, eliminując zdecydowanie ofiary. M. in. mieliśmy sposobność zapoznać się z klasą kilku nieznanymi dotąd w Berlinie raket. Najlepsze wrażenie pozostawiła Miss Hartigan, mistrzyni Australii, operująca forlandem i drajem z forlandu o znakomitej ostrości. Gra przypomina ona pod wieloma względami Jędrzejowską, ale jest conajmniej równie niedościgniona. W każdym razie Australijka, z którą mierzy się w przebiegu turnieju Polska, reprezentująca

dobrą klasę.

Z ciekawych wyników wymieniamy: Henkel II — Kleinschroth 4:6, 6:4, 7:5; Hartz — Haensch 6:3, 6:3.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti 10.9, 400 mtr. Turba 50.8, 800 mtr. Koszacki 2:02.9, oszczep Agosti 62.45.

Mjr. Ujśszys attache wojskowy poselstwa węgierskiego, opuścił placówkę warszawską i przeniesiony został do Pragi. W osobie mjr. Ujśszys sport nasz traci serdecznego przyjaciela i gorącego propagatora współpracy polsko-węgierskiej specjalnie na terenie szermierki.

Wysięż przez Helsinki wygrała Policia, dzięki znakomitemu biegowi Lehtinenowi w 9:55. Drugie miejsce zajął IFK Sztokholm.

Lokkatoelci włoscy mają do zanotowania już parę ładnych wyników: 1500 mtr. Beccali 4:01.4, 2) Lanzi 4:02.2 100 mtr. Toetti

Stolica Polski terenem mistrzostw Europy

Na planiszy warszawskiej zobaczymy w czerwcu najlepszych szermierzy świata

Wiedomo, że szermierze nasi panamićciowa fantazja miała. To się chwali, to się wyróżnia, to się ceni! Ale tym razem — przebrali miarke! Stylizacja to rzeczy mistrzostwa Europy w Warszawie organizować? A turniej Ośrodka W. F. nie wystarczy?... A mistrzostwa DOK Numer Odpowiedni — nie tak?... Od lat dwunastu rozbiliście to uczucie, na tej samej odrutowanej sali, przy tym samym srogiu Zabielskim-jurorze, wobec tego samego dziesiątka przyjaciół i naręczonych — a teraz odradzi Championnats d'Europe...

Oj ludzie, ludzie! Czyście się chociaż kogo poradzi? Rozsądnie, starszego, poważnego przyjaciela, pana Anspacha, który urząd prezesa Międzynarodowego Związku szermierczy? Nie mówiliście mu o tym, że to jest wielka impreza, że to jest wielka impreza, że to jest wielka impreza...

Czyście przypadkiem nie zbujali (o wszystko Was w tym zamroczeniu posadzić można) czcigodnego pana Anspacha, który urząd prezesa Międzynarodowego Związku szermierczy? Nie mówiliście mu o tym, że to jest wielka impreza, że to jest wielka impreza, że to jest wielka impreza...

Więc dobrze! Opanujmy się. Po meksku. Spokoicie. Rzeczowo. Bez afektacji. Po prawej ręce plusy, po lewej minusy. Wykazemy, że niepotrzebne, że niepotrzebne, że niepotrzebne, że niepotrzebne, że niepotrzebne, że niepotrzebne...

Przedewszystkiem — pomysł! (Winowajca — wstał!). Myśl zaczęła się obijać w Związku Szermierczym przed dwoma laty. Go-raco podsycał ją fchmistrz Szombathely, jak się teraz okazuje — cudzoziemiec dla sportu naszego wielce niebezpieczny. Idea swa potrafił zarazić ludzi trzeźwych, pierwszorzędnym rutyniarz, spokójnych a pracowitych tubylców lechickich, zrzeszonych w PZS. Wysłano zagranicę delegata, deba-towano na kongresach, przekony-wano, tłumaczono. Zresztą nie szło zbyt opornie. F. I. E. zajęła stano-wisko kubek w kubek podobne do polskiego:

— W ciągu dwunastu lat tułał się się panowie po cudzych plan-szach, na obu półkulach udowod-niłyście wysoki poziom swych u-miejętności zastrzyżycie więc na-to, by otrzymać mandat gospodar-ski.

Żeby wszystko było bez pod-szewki, musimy odrzucać zapyta-ć, czy ten szczyt to naprawdę taka wielka przyjemność. Bo znamy ta-kie sporty, gdzie podczas kongre-su ludziska tylko o tem myśla, jak się uszczę organizację najbliższych mistrzostw. Tak jest np. w wo-lfslarstwie i wszędzie tam, gdzie splendor organizacji owinięty jest w wielozłotowe banknoty.

Otoż szermierka jest wymarzo-nym sportem dla związków o chu-

deci farze. Organizator mistrzostw nie płaci nic, nie zwraca uczestni-kom ani grosza! Każdy przyjeżdża-na koszt własny. Budżet takiej im-prezy kosztuje dziesięć razy mniej niż urządzonych u nas mistrzostw hokejowych, a dwadzieścia razy — niż zawodów wioślarskich.

Jest to zatem złote jabłko. Oczy-wiście, sprzątać się można, czy nasza dojrzałość sportowa, nasze odczucie szermierki są już na tym poziomie, by reke po najwyższan-lsze imprezy wyciągać. Ale na to Związek Szermierczy przygotował przekonującą replikę:

— Właśnie za pośrednictwem e-fektywnego widowiska chcemy skaptować sobie publiczność, pra-se, honoratorki. W walce o przy-szłość szermierki polskiej rzucamy na stół wszystkie atuty. I to decy-dująca bitwa musimy wygrać!

Pierwsze potyczki przyniosły zwycięstwa. Można powiedzieć, że sam zew mistrzostw Europy pod-woił szeregi polskich zawodni-ków, potroił ilość poważnych tur-niejów, dziesięciokrotni ambicje i treningowa pilność. Po raz pierw-szy od wielu, wielu lat wyszliśmy z zakletego kręgu „grupy olimpijskiej”. Sobik, Paszek, Zaczek, Ti-chy, Franz, Kazimierzowicz bez re-skryptu Związku, bez pomazania oficjalnego, własna szabla zapisa-ł się do grupy olimpijskiej. Dają przykład młodym, dopinguja uzna-nie wielkości, błyszczą świeżością i młodzieńczym fermentem.

Już odbyły się trzy próby elimi-nacyjne. Za dwa dni będzie czwar-ta, najważniejsza — mistrzo-stwa Polski. Owe zadecydują ostatecznie, kto wejdzie w skład naszej reprezentacji. Pewne polecie o u-kładzie sił da nam tabelka, ułożo-na na podstawie wyników dotych-czasowych eliminacji (pierwsze miejsce w finale — 10 pkt., drugie — 9 i t. d.).

W szabli rywalizują ze sobą Seg da i Suski — po 24 pkt., 3) Sobik i Dobrowolski — po 19 pkt., 5) Fried-lich i Nycz — po 15 pkt., 7) Pa-szek — 13 pkt., 8) Zaczek 6 pkt., 9) Tichy, Franz i Kazimierzowicz po 5 pkt. Brak na tej liście jeszcze jednego starego żądla... Wielokro-tny wódz naszej drużyny Papez zwinął sobie reke na nartach i przez czas dłuższy oglądał planisze z dystansu trybun. Na mistrzo-stwach Polski przekonamy się,

czy ucząc się narciarstwa nie za-pomniał fechtunku.

Szpada: 1) Sobik i dr. Wodniecki — po 24 pkt., 3) Małysko (dwie eliminacje) — 19 pkt., 4) Zaczek — 16 pkt., 5) Brzeziński — 14 pkt., 6) Mirowski — 13 pkt., 7) Franz — 10 pkt., 8) Serafin 9 pkt., 9) Kow-rowski i Kantor — po 6 pkt. Z za-interesowaniem oczekiwany jest na mistrzostwach Polski start wie-loletniego reprezentanta — Zabielskiego. Zawodnik ten musiał spo-wodu nawału pracy przerwać treni-ng i poświęcić się zawodowo kar-jerze najlepszemu sędziemu. Dziś wraca na plac.

Florek. Nie było żadnych elimi-nacji. Od początku postawiono nad tą brocią wielki znak zapyta-nia, który ukrywał nieprzyjemne wątpliwości: czy w ogóle warto kompromitować się we florecie? W każdym razie dziś już uchodzi za rzecz pewną, że floret druży-nowy pozostawimy innym mi-strzom. W konkurencji indywidual-nej wchodzi w rachubę młode si-

ły: Banaś (Łódź), Kaczmarczyk i Ruśniak (Śląsk). Gdyby Paszek nie został wstawiony do reprezen-tacji szablowej, pójdzie do floretu i będzie naszą największą nadzieją.

Te same wątpliwości oblegały Związek Szermierczy przy decy-zii o udziale pań. Nasze florecistki ma-ja szansę tylko na porażki. Ani pod względem techniki ani doświad-czeniem turniejowym, ani pomysłu wościa walki nie dorównują An-gielkom, Węgierkom czy Włosz-kom. Mają jednak o tyle ułatwione zadanie, że nikt nie oczekuje po-mich triumfów, każdy sukces przy-jety więc będzie jak najmilsza nie-spodzianka.

Po namyśle postanowiono zesta-wić polski zespół florecistek i zgło-sić zawodniczki do konkurencji in-dywidualnej. Największe szanse udziału mają czołowe nazwiska (trzy eliminacje): 1) Stancoszkówna — 19 pkt., 2) dr. Sereniówna — 14 pkt., 3) Laskowska 9 pkt., 4) Du-chówna — 8 pkt., 6) Goryńska — 6 pkt., 6) Rowicka — 5 pkt. W ra-



LEKKOATLETYK SOSNOWIECKIEJ STRZAŁY na meczu z Pogonia (Katowice): Paliszewska M., Kucówna, Gał-łówna, Skalska, Paliszewska I., Dyrkówna, Chałupczakówna, Grünówna.

ŁÓDZIE motowory, silzgowce do motorów przy-czepnych, żagliwki oraz wszelkiego rodzaju łodzie wioślarskie, kajaki, wiosła i t. p. wyrabiają starannie solidnie i tanio
Polskie Warsztaty Szuknicze EDWARD SZULDT i S-ka
Warszawa, Ludna 6, telefony 9-80-10 i 8-31-11

RAKIETY od 15 zł. Wielki wybór fachowa naprawa L. WAHL WARSZAWA Chmielna 58, vis a vis Dworca

Rowery CZĘŚCI NAJTANIEJ „SPORT” Przejazd i Rakiety

NAMIOTY 2-3 osob. z podłogą podwójną gum., komplet z futerałem 70.—, 4 osob. 100.—, 6 osob. 130.—, harcer. 10 osob. 250.—, Spiwory puchowe 20.— oraz wszel-ki sprzęt sport-turystyczny. Wytwórnia A. Rotberg, Warszawa, Gęsia 18, tel. 11-79-03

RAKIETY tenisowe piłki, sprzęt lekk.-atlet. i do piłki Składnica Sportowa I. SZRAJBMAN BIELAŃSKA 5

ŁÓDZIE sportowe, turystyczne, żagliwki, silzgowce, motorówki, yachty, kajaki, wiosła wykonuje solidnie i tanio Wytwórnia Łodzi Piotr Sokół Warszawa, Al. 3-go Maja 9/11. Telefon 9.76-25

Na Zjeździe Gwiazdzistym do Pruszkowa dn. 13-go b. m. I-sze miejsce zdobył p. Wacław Michalak w kategorii 350 cc., na motocyklu „GILLET Herstał” przebywszy 552 klm. bez najmniejszego defektu maszynv Przedstawicielstwo General. MOTO-SERVICE, Warszawa, Focha 12, tel. 286-34

Na prowincji Reportaż z całego kraju

Kutno. Sokół — Kujawia (Włocławek) 0:0. Mistrz kl. A. Ziegler, Sokół — Sztarn 6:2. Bramki: Zróbek (2), Żelazowski, Wiaderkiewicz, Lebrecht, Pietrzak oraz Lubliński.

Częstochowa. Brygada — Warta (Zawiercie) 5:2. Bramki: Drożyński (3), Polak (2) i Risch (1). Po przerwie Brygada grała świetnie. Częstochowa — Turysta 3:1. Turysta grała słabo. Legia (Wielun) — Victoria 3:1. Brygada II — Częstochowa II 6:2. Gwiazda II 2:0.

Nowy Sącz. Pocztowe PW (Katowice) pobito 1 p. strz. podł. 3:2, a KPW Sandomie 6:2.

Tarnobrzeg. SMP — ZKS 12:0. Sędzią p. Spierling.

Rozwadów. Sokół (Tarnobrzeg) — Trampolier 5:2. Siatkownia: Sokół (Tarnobrzeg) — Team Rozwadowa 30:17.

Kutno. Kujawia (Włocławek) — Sokół 1:0. Niezasłużona porażka gospodarzy. Kutnowianka — Strzelec 3:2. Sokół — Strzelec 4:2. Makabi — Kutnowianka 4:0.

Zyrardów. Zyrardowianka — Hapoel 14:0. Mistrz kl. B.

Koniska. Świetny wynik w skoku uzyskał Rejcecki 605. Inne wyniki: 100 mtr. Kucharski 11.5, wdal Rejcecki 685, 2) Kucharski 648, ośczech- Rejcecki 49.55, wwyż — Rejcecki 165, 400 mtr. — Cykle 33.58, kula — Cykle 29.0, 2) Rejcecki 10.88. W koszykówce GKS pobit SP 28 np. (Łódź) 29:19.

Cielm Lub. 7 p. Leg. — Unia (Lub.) 4:4. Kosiowski miał przewagę w pierwszej połowie i pod koniec. Se-nda p. Jarosz krzywdził miejscowych. W 2. poł. Jarosz eksportował wojska ochronia- to przed pobiciem. Bramki: Holo,

Kokoszko, Knutel i Pajak oraz Moskal (3) i Chec.

KIELCE. Strzelec — WKS 3:0. Gra na wysokim poziomie. Sędzio-wał trener Strzelca p. Fland b. słabo. Strzelec II — WKS II 2:1. W zawo-dach hipicznych 2 p. Leg. zwycię-żył por. Prokon i st. ogn. Basong.

Grodno. WKS — Makabi 2:1. Mi-strzostwo kl. A. Gra równa.

Białystok. W mistrz. siatkówki KPW Ognisko — WKS (Grodno) 31:16. Brygada II — WKS (Grodno) 31:16.

Jagiellonia — WKS (Grodno) 30:20. Jagiellonia — KPW 30:9.

W zawodach kondycyjnych wyniki były następujące: wwyż, wdal, kula i dysk Luckhaus 173, 637, 11.29, 35.32; 400 mtr. — Kucharski 52.2, 1500 mtr. — Półtorak — 4:30; 5 km — Strzałkow-ski 15:51 (rekord okręgu). Panie: 60 i wwyż — Dasztówna 9.2 i 125.

Drużyna piłkarska KPW Ognisko po-biła w Sokółce 3 Baon Sanitarny 2:1, a Bielski Podł. — ZKS 3:1.

W Oranach odbył się wyścig kolar-ski KPW. Zwycięzył Jasiński 2:22.15. Sosnowiec. Policyny KS — Sol-vay (Grodziec) 6:1. Bramki: Marzec (2), Luchter (2), Bukowski i Zimje-wski, oraz Malcherczyk. Unia — Ruch 3:3. Ruch prowadził już 3:0 ze strza-lów Wasika (2) i Kempy; wyrównał Gwóźdź. Mistrzostwo kolarskie Unii zdobył Sielafczyk (68 km. w 1:55).

Bedzin. Zagłębianka — Czeladzki KS 4:1. Pierwsza porażka lidera ta-beli. Bramki: Dupak, Karch, Kwapisz i Katkowski oraz Turystyński. Sarmacja — Zagłębie 2:0. Obie bramki zdobył Zawratka. Gwiazda — Kraft Sila 3:1. Czeladzki. Brynica — Hakoah (Be-

dzin) 4:0. Hakoah z 5 rezerwowymi. Bramki: Kohn (2), Mydlowiecki i Ko-peć.

W mistrzostwach kl. A prowadzi na-dal Czeladzki KS 23 pkt. przed Poli-cynym 22 pkt. i Zagłębiem 18 pkt.

Na zawodach lekkoatletycznych mło-dzieży szkół średnich w Chelmie o-siagnięto szereg dobrych wyników.

Skok wwyż — Pietruszyński 180, kula — Pietruszyński 13.52, wdal — Jan-czykowski 612, 100 mtr. — Pietruszyński 11.6, ośczech — Iwanuk 45.20, dysk — Mrozowski 34.77, 800 mtr. — Gorczyński 2:08.

Mecz lekkoatletyczny Warta — So-kół (Inowrocław) zakończył się mia-dzącym zwycięstwem Warty w stosun-ku 90:17. Rewelacyjny wynik Bini-kowskiego na 100 mtr. 10.6, tłoma-czyć można tylko złym stoperem. In-ne wyniki były następujące: 400 mtr. Biniakowski 55.8, 2) Jezierski (W.) 56.4, 800 mtr. — Lesicki i Kedzia (W.) po 2:14.3; 3 km. — Robiński 10:01.5, 4x100 Warta 47.1, szwedzka — War-ta 2:18.3; wwyż — Hoffman (W.) 173; wdal — Hoffman 670; kula — Heljasz 15.41; 2) Hoffman 13.07, dysk — Hel-

jasz 43.79, 2) Hoffman 39.51; ośczech — Hoffman 44.

Pływalnia przy ul. Łazienkowskiej zostanie otwarta w dniu 19 b. m.

Gnieźno. Sokół — Wiktoria (Wrze-sień) 2:1.

Lublin. Hapoel — WKS Lot (De-blina) 1:0. Bramkarz Lotu uchronił swą drużynę od wielkiej porażki. Strze-lec — Włocławek 1:1.

Zawody lekkoatletyczne pań między Pogonia i Strzałą (Sosnowiec) odbyły się w niedzielę na boisku W. F. w Katowicach. Wygrała Pogonia 52:33.

Zawodniczki Strzały bez treningu, z powodu braku boiska. Wyniki w po-szczególnych konkurencjach przedsta-wiają się następująco: 60 m. Preisów-na 8.2, 2) Paliszewska. 100 m. Biało-szówna 13.2, 2) Paliszewska. 200 m. Kieronimówna 30.4, 2) Paliszewska. 800 m. Szojówna 2:49, 2) Kucówna, Sza-beta 4 x 100 Pogon 55.4. Skok wwyż Bytomska 1.38, 2) Ulańska. Skok wdal Preisówna 4.88, 2) Kieronimówna. Dysk Wasilewska 28.65, 2) Pyrkówna, Kula Wasilewska 5.48, 2) Paliszewska.

Międzyklubowe zawody lekkoat-letyczne K. S. Róddzień — Szapience, K.S. Pogon (Katowice) odbyły się w Szopienicach.

Z wyników podajemy najważniejsze: 100 m. — Szymaszek (Szop.) 11.2, 2) Nowosielski (Pog.) 11.2; 200 m. — Bre-slauer (P.) 24.3, 2) Szymaszek 24.4; 400 m. — Musiol 57.2, 2) Gotbek 57.2 (oba Pogon); 1.500 m. — Rakoczy (P.) 4:28.3; 2) Bytomski (P.) 4:31; 3.000 m. — Orłowski 9:20.5; 2) Wilim 9:46 (oba Pogon); skok wwyż — Chmiel (P.) 1.80, 2) Nowosielski 1.65; skok wdal — Nowosielski 6.64, 2) Szy-maszek 6.44; skok o tyczce — Namys-ło (S.) 3.20; ośczech — Wiecezorek (P.) 48.26, 2) Baudisch (P.) 45.69; dysk — Zemla (S.) 34.06; kula — Zem-la 10.70; 4x100 — Pogon 47.2; 4x400 — Pogon 4.48.

W praktyce było jeszcze gorzej. Niższe wyniki miały dla deklawacji w m... by-ła izo-... prze-... żywołności i rozwoju — to największe ułatwienia, a niewąt-

chube wchodzi poatem Polomska. Ostatecznym egzaminem umiejęt-ności pań będzie eliminacja w dniu 25-go maja.

A co potem? Tydzień głębokiego namysłu. Sekunda ważkich de-cyzyi. I ustalenie prowizorycznego składu reprezentacji Polski. Ten kłopot weźmie na swe barki kapitan sportowy PZS kpt. Segda. Wszyscy wyznaczeni zawodnicy zgrupowani zostaną w dziesięcio-dniowym obozie (3—14 czerwiec) w CIWF-ie na Białanach. Pod kie-runkiem naczelnym fchmistrza Szombathely i przy pomocy fchm. Kozy polerowane będą kłogi przed doniosłym występem.

Dwudziestego czwartego rozpo-czynają się w Warszawie mistrzo-stwa Europy.

Date te pamięta dobrze cała Eu-ro-pa. Zgłoszenia do turnieju nade-szły z Węgier, Szwecji, Niemiec, Czechosłowacji, Rumunii, Francji, Jugosławii, Anglii, Norwegii, Danii i Włoch. Prawdopodobny jest u-dział Grecji, Austrii i Belgii. Czter-naście nacji, jak obyszyl. A każda ma prawo przywieźć 6-ciu zawo-dników do walk drużynowych (star-tuje w meczu tylko czterech) i 6-ciu do jednostkowych. Cztery bronie. Ile to będzie chłopca?

Kierownictwo sportowe turnieju spoczywa w rekach dyrektoriatu międzynarodowego, złożonego z pp. Carlo Anselmi (Włochy), Jean Lacroix (Francja) i inż. Tadeusza Zubrzyckiego (Polska). Obowiązki organizacyjne ciąży na PZS, który przygotował się do mistrzostw wzorowo i poczynił wszelkie kroki, by zawody wypadły interesują-co i okazałe.

Mistrzostwa odbędą się na tere-nie Doliny Szwajcarskiej, na otwar-tem powietrzu. Na wypadek nie-zwycelności pogody zawody prze-niesione zostaną do obszernych sal WTE.

Dla wysokich protektorów mi-

Następny numer Przeglądu Sportowego (Nr. 41-szy) ukaże się we wtorek dn. 22-go maja ra-no.

Dla wysokich protektorów mi-

Następny numer Przeglądu Sportowego (Nr. 41-szy) ukaże się we wtorek dn. 22-go maja ra-no.

Dla wysokich protektorów mi-

Następny numer Przeglądu Sportowego (Nr. 41-szy) ukaże się we wtorek dn. 22-go maja ra-no.

Dla wysokich protektorów mi-

Następny numer Przeglądu Sportowego (Nr. 41-szy) ukaże się we wtorek dn. 22-go maja ra-no.

Dla wysokich protektorów mi-

Następny numer Przeglądu Sportowego (Nr. 41-szy) ukaże się we wtorek dn. 22-go maja ra-no.

Dla wysokich protektorów mi-

Następny numer Przeglądu Sportowego (Nr. 41-szy) ukaże się we wtorek dn. 22-go maja ra-no.

Dla wysokich protektorów mi-

Następny numer Przeglądu Sportowego (Nr. 41-szy) ukaże się we wtorek dn. 22-go maja ra-no.

Dla wysokich protektorów mi-

Następny numer Przeglądu Sportowego (Nr. 41-szy) ukaże się we wtorek dn. 22-go maja ra-no.

Dla wysokich protektorów mi-

Następny numer Przeglądu Sportowego (Nr. 41-szy) ukaże się we wtorek dn. 22-go maja ra-no.

Dla wysokich protektorów mi-

Następny numer Przeglądu Sportowego (Nr. 41-szy) ukaże się we wtorek dn. 22-go maja ra-no.

Dla wysokich protektorów mi-

Następny numer Przeglądu Sportowego (Nr. 41-szy) ukaże się we wtorek dn. 22-go maja ra-no.

Dla wysokich protektorów mi-

Następny numer Przeglądu Sportowego (Nr. 41-szy) ukaże się we wtorek dn. 22-go maja ra-no.

Dla wysokich protektorów mi-

Następny numer Przeglądu Sportowego (Nr. 41-szy) ukaże się we wtorek dn. 22-go maja ra-no.

Dla wysokich protektorów mi-

Następny numer Przeglądu Sportowego (Nr. 41-szy) ukaże się we wtorek dn. 22-go maja ra-no.

KTO BĘDZIE KRÓLOWĄ I KRÓLEM EKRANÓW POLSKICH



Pierwsze głosy w tej sprawie zamiesz-cza ostatni numer barwnego tygodnika „KINO”. Cena groszy 30.

Na walnem zgromadzeniu Lub. OZB wybrano na prezesa por. Kaja. Akerman, bokser Hasmonel lwowski wstąpił do lubelskiego Hakoahu.

Deblin. WKS — AZS Lublin 0:1. Zasłużone zwycięstwo akademików mi-mo składu rezerwowego.

Grudziądz. W rozgrywkach tenis-owych o mistrzostwo Szkół Podchor-ążych zwyciężyła Szkoła Podchor-ążych Artylerii w składzie pchr. Zazbir i pchr. Dubas.

Ostrowiec. Starachowicki KS — KSZO 2:1. Bramki — Mazur (2) i Ku-charski.

Radom. Czarni — Broń 2:0. Mecz na niskim poziomie. Turniej błyska-wiczny zakończył się zwycięstwem RKS, który pobit Strzelca 2:0 i Czarn-ych 1:0. RKS — Proch 2:1. Zasłu-żone zwycięstwo mistrza. Sędzia p. Balduś.

Nowogródek. W mistrzostwach siat-kówki i koszykówki szkół średnich zwyciężyła kl. VI-a Gimnazjum Pań-stwowego. Poziom gry był niski.

Jasło. Czarni — Makabi 4:1; bramki Gach i Neufeld. Samson (Tarnów) — Makabi 2:1; bramki Mewes i Mein-hardt.

Tarnów. Tarnovia I-b — ZMS 1:1. Słaba gra Tarnowii. Sędzia p. Joniec uznał bramkę obronioną przez bramkarza, 16 pp. — Jutrzenka 2:1. Bram-ki Szymura i Ebert. Metal — Sande-cja 2:0; bramki Grzyb i Gutowski. Czarni (Jasło) — Mościce 5:1.

Rawicz. Sokół (Kepno) — Rawicki KS 3:2, szczęśliwe zwycięstwo. Bram-ki: Baranowski (2), Kowalec oraz Fra-ciszek i Flosky.

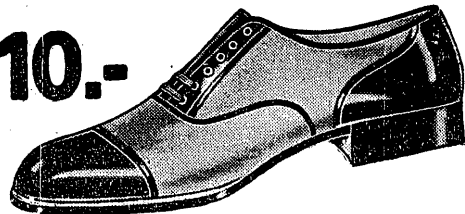
Rydzyna. Turczynowicz uzyskał na 200 mtr 23.5 sek. w meczu koszykówki Gimnazjum im. Sułkowskich pobit Li-ccum (Krzemieniec) 30:8.

Przemysł. Czwał pobit San 3:1, a Polonie 1:0. SKS 28 — Ruch 5:3. Hagibor — Skala (Mościska) 1:1. Elek-trownia — Ruch 1:1.

TANIE I TRWAŁE

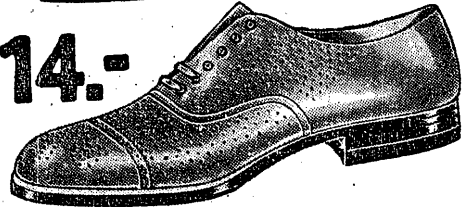
Męskie półbuty z szarego płótna kombinowane z lakierem. —

10.-



Perforowane półbuty z boksowej skóry w kolorze brązowym. —

14.-



SKARPETKI MĘSKIE w każdej cenie 0.90, 1.20, 1.50, 2.—

REPARUJEMY KAŻDE OBUWIE!

Dajemy pierwszorzędnny materiał i rękymy za każdą naprawioną parę.

P. 23.

Rata

Po występie w Wiedniu

(Kor. wł. „Przeglądu Sportowego“)



Tłoczyński zostawił w Wiedniu na ogół dobre wrażenie. Jego agresywna, pełna zapалу i ambicji gra bardzo się podobała. Nawet w meczu z Voldem nie mogła się tutejsza prasa doszukać słabych stron w grze Polaka. A już na meczu z Artensem pokazał Tłoczyński bardzo wysoką klasę.

Należy jeszcze zaznaczyć, że przez cały czas pobytu w Wiedniu czuł się Tłoczyński nieszczerze i niezadowolony z powodu bólu żołądka, do tego stopnia, że na meczu z Artensem spuchł wyraźnie już po pierwszym sec. Ze w tych warunkach wygrał, świadczy to o tym po prostu o sukcesie Polaka.

Może najwyraźniej objawił się brak należytego przygotowania u Hebda. W lwowskim rozgrywał się dosłownie w każdym meczu. Zaczynał fatalnie, kończył świetnie. W spotkaniu z Metaxą osiągnął już taki poziom, ale tu prześladował go dotkliwy pech. Po meczu wszyscy byli zdania, że gdyby Hebda zdołał wygrać drugiego seta, byłby w finale.

Z Matejką nie wygrał on już chyba nigdy. Grał z nim dotychczas trzy razy, a nie zdobył na nim ani jednego seta. Gra Austriaka wybitnie nie „leży” naszemu mistrzowi.

Wittmann zrobił to, czego się po nim spodziewano: wygrał z Baworskim, choć Austriak grał w tym turnieju lepiej niż kiedykolwiek dotąd. Wygranej z Artensem trudno jeszcze do Wittmanna wynagodzić.

Jędrzejowska zdobyła mistrzostwo Austrii łatwo, bez straty seta. Ci kto-

rzy ją tu widzieli w zeszłym roku, stwierdzają jednoznacznie, że tym razem gra jej wypadła dużo słabiej. Mam wrażenie, że gdyby w turnieju wiedeńskim grała którakolwiek z tenisistek pierwszej dziesiątki nie miałaby Polka przeciwko niej wiele do powiedzenia.

Jeśli chodzi o Austriaków, to może więcej, aniżeli o formę Matejki i wspomniany rozwój talentu Metaxy, zaskądziła musiła doskonała i na wysokim poziomie stojąca druga klasa. Nie będzie przesadą, jeśli stwierdzimy, że co najmniej 8-10 tenisistów młodego pokolenia stanowią równorzędnych przeciwników dla naszych reprezentantów. A już graczy od czwartego miejsca wód przewyższa o głowę.

Jeżeli jest się pesymistą, porównując klasę naszych singlistów z austriackimi, to już jeśli chodzi o double, ogarnia czł. wieka najczarniejsza melancholia. Austria rozporządza dziś co najmniej czterema równorzędnymi parami, przeciw którym nie mamy w tej chwili nic do powiedzenia. Na temle obserwował widzą Polak niedoświadczony wyzyny Hebda i Wittmanna z głębokim smutkiem.

Należy sobie wreszcie powiedzieć, że ani Hebda, ani Wittmann, ani nawet Tłoczyński nie są doubleistami. Wszelkie kombinacje w tonie tej trójki skazane są z góry na niepowodzenie. Może wśród młodzieży uda się dochować czegoś lepszego. Spróbujmy.

Tłoczyński z Jędrzejowską w mixcie tworzyli bezwzględnie najlepszą parę w Wiedniu. Mimo to przegrali i w turnieju i w meczu międzypaństwowym. W spotkaniu z Metaxą i Wolfem zwyciężyli. Wodicka, Tłoczyński zdenerwowany porażką z Czechem, psuł dużo, a chcąc się zrehabilitować, zabierał piłkę Jędrzejowskiej. Przeciw Wolfowi, Haberl grał on już normalnie. Tu jednak znowu Jędrzejowskiej nie wychodziło i stąd druga przegrana.

D. Stern.

Poraz pierwszy z Francją

walczyć będą w Warszawie rakiety polskie



TENISIŚCI FRANCUSCY LEGEAY I LESUEUR NA LOTNISKU WARSZAWSKIM.

W piątek tenis polski rozegrał swe drugie oficjalne spotkanie międzynarodowe. Na kortach Legii stanął przeciw nam reprezentacja Francji w składzie Martin Legeay, Lesueur, by zmierzyć się z 2-ma najlepszymi graczami Polski — Ignacym Tłoczyńskim i Józefem Hebda. Francuzi przybyli do Warszawy w środę o godz. 16.10 samolotem z Paryża. Tłoczyński wrócił z Wiednia już w poniedziałek, Hebda przyleciał też w środę samolotem ze Lwowa. Drużyny są więc już w komplecie.

Nie potrzebujemy ukrywać, że ta dwójka tenisistów francuskich nie jest najlepszą reprezentacją Francji: Borotra, Bruzon, Merlin, Bernard grają jednak w tym samym czasie z Austrią o puchar Davisa. Nie potrzebujemy też dodawać, że ci dwaj gracze, którym Francja powierzyła honor reprezentowania swych barw na tak dla jej prestiżu cennym gruncie polskim są istotnie tenisistami wysokiej klasy, którym raczej

rozkładać należy zwycięstwa niż porażki.

Pisaliśmy już o ich wynikach, przytaczaliśmy opinie Estrabeau o sile tenisu francuskiego jak i polskiego. Wypadła ona pochlebnie... dla Francuzów. O Lesueur możemy tylko dodać, że niedawno jak w niedzielę pobił w Barcelonie słynnego Hiszpana Maierę. To legitymuje go dostatecznie.

Atrakcją meczu Polska—Francja będzie jednak nie tylko wysoka klasa naszych gości, ale i piękny, nowoczesny tenis, któryemu hołdują. Obaj oni są specjalistami od double, w którym tworzą znakomitą parę. A każdy singlista, który jest przede wszystkim doubleistą jest graczem interesującym.

Przeciw Francuzom wystawimy w grze podwójnej zdecydowanie najsilniejszą parę, na którą możemy się zdobyć Hebda—Tłoczyński, nie ludzimy się jednak, że musimy tu przegrać.

Tem ciekawsze będą jednak single, i one będą właśnie atrakcją meczu. Double będzie pokazem gry, single będą walką, ze wszystkimi jej zaletami, niepowinnością wyniku, absolutną równością sił.

Nie jesteśmy w stanie przewidzieć wyniku meczu. Pewne jest tylko jedno. Polska nie może wygrać 5:0, jeden punkt musi zdobyć Francuzi w double. Poza tem inne kombinacje są możliwe aż do 5:0 dla Francji włącznie. Dla prestiżu tenisu polskiego chcielibyśmy aby Francuzi wyjechali pokonani w stosunku 4:1. Na to jednak trzeba, aby Polacy grali doskonale, aby nauka wiedeńska nie poszła w las.

W piątek o godz. 16 na pierwszy ogień pójdzie Tłoczyński — Martin Legeay, Tłoczyńskiego spotka zasłużona nagroda za jego ambicję i rzetelność: będzie

on grał na oczach Prezydenta Rzeczypospolitej, który obiecał przybyć o godz. 16-cj. Potem Hebda spotka się z Lesueurem.

W sobotę odbędzie się gra podwójna: Hebda, Tłoczyński — Lesueur, Legeay oraz mecz pokazowy naszych uzdolnionych juniorów Ksawerego Tłoczyńskiego z Gotschalkiem. W niedzielę Tłoczyński spotka się z Lesueurem i Hebda z Martinem Legeay.

Ze względu na obecność Prezydenta Rzeczypospolitej publiczność proszona jest o przybycie na placę przed godz. 16-tą.

Turniej będzie rozgrywany piłkami Dunlop.

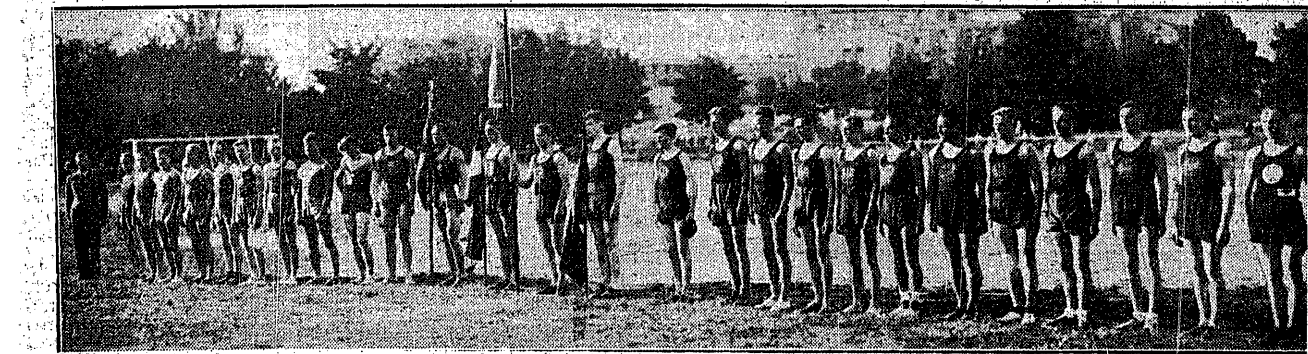


SKALSKA (AZS. LWÓW) utalentowana lekkoatletka może się poszczycić wynikami: 100 mtr. — 12.9; 200 mtr. — 28; skok w dal 4.94; dysk 31.23.

CZY POZNAJECIE ICH?.. Wszak to nasi dobrzy znajomi, Tłoczyński i Jędrzejowska zrobili sobie taką maskaradę podczas zwiedzania słynnego Prateru w Wiedniu. Przypniecie trzębą, że nowe stroje pasują do nich doskonale.



KOCZWARA JEST NA STANOWISKU i zabiera piłkę niemal spod nóg Pollakowi, na meczu Podgórze—Strzelec 0:0.



ZESPOŁY LEKKOATLETÓW B.S.C. (BERLIN) I A.Z.S. (WARSZAWA) NA BOISKU W PARKU PADEREWSKIEGO

NA BOISKO wychodzi Pogon Lwowska, aby rozegrać mecz z Daringiem 2:1 w Brukseli.

OLIMPIADA
WYTWÓRNI ARTYKUŁÓW SPORTOWYCH I GIMNASTYCZNYCH
WARSAWA
WARECKA 5.

ŁODZIE wszelkiego typu, kajaki, materiały na łodzie — tanio: Grochowska 3, HOFFMAN.



TRIUMFATORZY WYŚCIGU BORDEAUX — PARYŻ za prowadzeniem motorów na przestrzeni 590 km: Noret i Pelissier (lider).

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową w kraju oraz w Czechosłowacji, Austrii i Węgrzech zł. 2.40 miesięcznie, kwartalnie zł. 7. W innych krajach europejskich oraz zamorskich zł. 3.— miesięcznie, kwartalnie zł. 9. Cena ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 mm, szerokości szpalaty red. zł. 0.80, poza tekstem zł. 0.40.

Redakcja, Administracja i Drukarnia „Prasa Polska”, S. A. Warszawa. Marszałkowska 3/5/7, Centrala Tel.: „Prasa Polska” 8-02-40. Konto w P. K. O. 13120.

Filia: Jasna 10, tel. 693-72.

Redaktor przyjmuje w poniedziałki, wtorki, piatki i soboty od 12 — 14-cj.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: MARIAN STRZELECKI

Wydawca: Sp. Akc. „Prasa Polska”